

LUTY

20

CZWARTEK

Dziś św. Leona  
Jutro św. Feliksa

## TEATR

**TEATR WIELKI:** W piątek premiera operetki Abrahama „Kwiat Hawaju”. W niedzielę o 3.30 „Halka”.  
**TEATR NARODOWY:** Dziś „Cyd”. W piątek „Wielki Fryderyk” z Solimskim.

**TEATR POLSKI:** Dziś „Stare wino”. W piątek 21 b. m. premiera „Wieczoru Trzech Królów” Szekspira.  
**TEATR NOWY:** Dziś po raz 74-ty komedia „Ryl sobie więzien” Anouilh’a.

**TEATR LETNI:** Dziś nowa komedia „Raz się tylko żyje” Kiedrzyńskiego z Miłą Kamińską.

**TEATR MAŁY:** Dziś po raz 145-ty i ostatni „Żołnierz i bohater”. W piątek „Niedobra miłość” z Gorczyńską.

**STOLECZNY TEATR POWSZ:** Jutro w piątek o godz. 7 wiecz. „Dozwolcie” przy ul. Strzeleckiej 11/13.

**TEATR ALENEUM:** Dziś i jutro „Pan Geldhab” Fredy z Jaraczem w reżyserji Perzanowskiej.

**REDUTA** (Kopernika 36/40): Codziennie komedia I. Grabowskiego p. t. „Niewierny Tomek”.

**TEATR KAMERALNY:** Dziś i jutro „Matura”.

**TEATR MALICKIEJ** (Karowa 18): Codziennie wieczorem „Trafika państwa generalnego” Bus-Fekietego. W czwartek o 4.30 „Cień”.

**WIELKA REWAJA:** Ostatnie dni „Potas i Perlmutter”. W nadchodzącą sobotę premiera komedji p. t. „Calus i nie więcej”.

**CYRULIK WARSZAWSKI:** Dziś i codziennie nowa rewja „Mycie głowy” — 7.15 i 9.30.

**TEATR DLA DZIECI** (w Instytucji Reduty): W niedzielę dn. 23-go b. m. o godz. 12-iej „Cud na Powiślu” w inscenizacji p. Marii Duleby.

**TEATR DLA DZIECI T. ORTYMA** (Kredytowa 4): W niedzielę „Szkolna Góra” (premiera).

**CYRK STANIEWSKICH:** Dziś i codziennie o 8.20 nowy program cyrkowy i wielki międzynarodowy turniej walk zapasniczych.

**PAN GELDHAB 50%** ZNIŻKI z JARACZEM K. P. T. I. S. Jerozolimka 17. telefon 999-92

## Wypadki i kradzieże

**Samobójstwo 18-letniej dziewczyny.** 18-letnia Stefania Szczekowska, zamieszkała z matką Wiktorją, siostrą i bratem przy ul. Płockiej Nr. 1, od roku utrzymywała zażyłe stosunki z niejakim Zygmuntem, zamieszkałym na Pradze, który nie żył ze swoją żoną. Zygmont często odwiedzał młodą dziewczynę w jej mieszkaniu. Matka Szczekowskiej patrzyła niechętnie okiem na te wizyty i wreszcie napisała do adwokata córki list, zabraniając mu kategorycznie dalszych odwiedzin. Młoda dziewczyna, korzystając z nieobecności w domu matki i rodzeństwa, popelniała samobójstwo, wypijając dozę cjanu potasu, zmieszanego z kawą. Policja prowadzi dochodzenia, celem ustalenia źródła pochodzenia zabójczej trucizny.

**Śmiertelne postrzelenie.** Wczoraj w szpitalu Przemienienia Pańskiego zmarł 26-letni Jan Robak, (Tykocińska 12), murarz, którego nocy z soboty na niedzielę ub. na rogu ul. Równiej i Szwedzkiej postrzelił z rewolweru Ryszard Błaszczyński. (Szwedzka 10). Błaszczyński zeznał, że działał w obronie własnej, gdyż Robak napadł na niego i usiłował obrabować. Zabójcę aresztowano. Zmarły tragiczną śmiercią pozostawił żonę i 2 dzieci.

**Samobójstwo inżyniera.** Przy ul.

# Strajk 3000 chałupników na terenie warszawskim i podstołecznym

Już drugi tydzień strajkuje w Warszawie i okolicy około 1200 pracowników firm konfekcyjnych. Prócz tego onegdaj do strajku przystąpili czapnicy warszawscy. W ten sposób akcja strajkowa objęła około 3000 pracowników o dzieżowych, z czego większą część przypada na chałupników.

Przyczyną strajku są niskie uposażenia pracowników odzieżowych, które w ostatnich jeszcze czasach zostały ponownie przez odbiorców obniżone. Firmy mniejsze, zatrudniające na miejscu jednego lub dwóch robotników, posiadają poza tym na mieście kilku chałupników, którzy dostarczają robociznę. Płace w tych mniejszych firmach były z reguły niższe niż w firmach większych. W ostatnich jednak czasach i te większe firmy zaczęły obniżać stawki za robociznę. W r. 1929 krawiec-chałupnik za uszycie palta otrzymywał 26 do 28 złotych, obecnie przy tych samych wymaganiach zamówionej odzieży zapłata w konkretnym wypadku obniżona została do 14 lub 18 złotych; przy robocie spodni robocizna spadła z 5 do 2 zł., a czasem nawet do 1 zł. 50 gr. Jeżeli zważywszy ponadto, że zarobki te częstokroć nie są wypłacane w gotówce, lecz w wekslach, że ponadto wypłata następuje z dużym opóźnieniem, a mniejsze firmy często ogłaszają niewypłacalność, los pracownika chałupniczego jest naprawdę godny pożałowania.

Wobec uciążliwej sytuacji ro-

botnicy warsztatowi wraz z chałupnikami podjęli solidarną akcję strajkową, domagając się unormowania warunków płacy i pracy.

Podobne postulaty wysunął zorganizowany Związek chałupników i robotników t. zw. magazynowych. Na tym odcinku pracy sezon trwa zaledwie 6 do 8 tygodni dwa razy w roku. Ponieważ i w tym dziale pracy zaszły poważne obawy o utrzymanie płac zarobkowych w dotychczasowej

wysokości, przeto ogłoszony został strajk, który trwa już od 15 stycznia roku bieżącego. Strajk ten częściowo jest likwidowany, albowiem obie strony, a więc pracownicy i pracodawcy, dochodzą stopniowo do uzgodnienia warunków.

Jeszcze wszakże w tej chwili strajk w przemyśle odzieżowo-chałupniczym obejmuje około 3 tysięcy osób.

## Czy właściciele domów Będą inkasowali komorne od sublokatorów?

Wysunięty na ostatniej konferencji w Komisarjacie Rządu przez przedstawicieli organizacji właścicieli domów projekt ściągania komornego bezpośrednio przez właścicieli nieruchomości nietylko od lokatorów, ale również od sublokatorów, wywołał liczne komentarze; co do intencji projektu dawców. Wskazują, że wprowadze-

nie w życie tego projektu zmniejszyłoby znacznie podaż pojedynczych pokoi przy rodzinach, po zatem wywołałoby znacznie zwiększone zapotrzebowanie na mieszkania, co podniosłoby wysokość odstępnego.

W tych warunkach projekt ten jest raczej szkodliwy, niż pożyteczny.

## Rozszerzenie stacji telefonów przy ul. Zielnej

Oprócz budowy podstacji telefonicznej przy ul. Felińskiego na Żoliborzu oraz budowy domu pod nową centralą automatyczną przy ul. Szustra w Mokotowie, w tych dniach rozpoczęto rozszerzanie centrali telefonów automatycznych przy ul. Zielnej. Mianowicie przystąpiono do mon-

townia dalszych 5.000 numerów, co doprowadzi liczbę numerów, którym będzie dysponowała ta stacja, do 35.000. Montaż nowej serii numerów potrwa około 6 miesięcy. Poszerzenie stacji spowodowane jest stale wzrastającą liczbą abonentów.

## Z miasta

**ZMIANA KIERUNKU LINJI NOCNEJ NR. 10**

W związku z naprawą przewodów jezdnych w nocy z dn. 19 na 20, z 20 na 21 i z 21 na 22 lotywo tramwajowe linji Nr. 10 kierowane będą w obie strony przez most Poniatowskiego, zamiast — jak normalnie — przez most Kierbedzia.

**DROŻEJ W STOLICY**

W tygodniu od 10 do 15 lutego r. b. koszt wyżywienia rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ech osób, wyniósł przeciętnie dziennie w Warszawie 2,42 zł. W stosunku do tygodnia poprzedniego koszt wyżywienia w tygodniu sprawozdawczym wzrósł o 2,41 proc.

**POBÓR**

21 b. m., w piątek, w lokalu przy ul. Szerokiej 5, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych zamieszkałych w obszarze 9, 11, 13, 16, 20, 21 i 23 komisariatów P. P., podlegających P. K. U. Nr. 2.

**WYSTAWA ŚWIĘTOKRZYSKA**

W Warszawie ma być zorganizowana wystawa Świętokrzyska ku uczczeniu 10-lecia śmierci Stefana Żeromskiego. Na wystawie urządzony będzie specjalny dział literatury, dotyczący gór Świętokrzyskich, ze specjalnym uwzględnieniem dzieł Żeromskiego.

## Zmarli

Śs. p. Leon Scibor Rylski, l. 44, w Warszawie; ś. p. Marja z Wilczyńskich Skoryna, wdowa, l. 67, w Warszawie; ś. p. Zofja z Wolskich Kaziemierzowa Odrzywolska, l. 76, w Borsławiu; ś. p. Anastazja Gumcowska, l. 79, w Warszawie; ś. p. Edward Müller, l. 67, w Warszawie; ś. p. Stanisław Brandt, nauczyciel, l. 64, w Warszawie; ś. p. Józefa Strzeńska, l. 88, w Warszawie; ś. p. Wacław Borkowski, emeryt, w Warszawie.

## Ostatnia seria przedstawień „Wielkiego Fryderyka”

„Wielki Fryderyk” Nowaczyńskiego — przy wielkim sukcesie — dobiega obecnie 50 przedstawień: dziś ukazuje się po raz 49-ty, zaś w piątek 21 b. m. grany będzie jubileuszową liczbą 60 przedstawień. Wypełniona stała na przedstawieniach „Fryderyka” widownia Teatru Narodowego świadczy najwymowniej o wielkim zainteresowaniu publiczności zarówno samą sztuką, jak i niezapomnianą kreacją tytułową mistrza Solskiego, oraz całego świetnego zespołu z Brydzińskim, Leszczyńskim, Różyckim i Stanisławskim na czele.

Obecna seria przedstawień „Fryderyka” jest końcową, gdyż już w najbliższym czasie dyr. Solski wyjeżdża na gościnne występy poza Warszawę.

## W piątek premiera „Wieczoru Trzech Królów” w Teatrze Polskim

W piątek Teatr Polski wystawia arcydzieło Szekspirowskie „Wieczór Trzech Królów” w reżyserji i inscenizacji Karola Borowskiego, w kostiumach i dekoracjach Wł. Daszewskiego ze Smosarską, Macherską, Woskowską, Węgrzynem, Kurnakowiczem, Wł. Grabowskim, L. Łuszczewskim, Borowym, Kondratem, Wyrzykowskim, Norkim, Rygiernem i Maliszewskim.

## R A D I O

Czwartek, 20 lutego.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dziennik por. 7.50 Program na dzień bież. 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnal czasu. 12.00 Hejnał z wioły Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 „Rodzina instrumentów” Poranek muz. dla młodzieży szkół powsz. 13.00 I. Brahms: Sonata d-moll w wyk. P. Kochańskiego — skrz., oraz A. Rubinstein’a — fort. (pl.). 13.25 Chwilka gosp. domowego.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Muzyka operetkowa. 16.00 „Gadanka Starego Doktora” — aud. dla dzieci. 16.15 Muzyka lekka w wyk. Salon. Ork. (pl.) z udz. L. Szczepańskiej (śpiew) i J. Ławrusiewicza (gitara hawajska). 16.45 „Cała Polska śpiewa” — Wiece pieśni ludowych śląskich. 17.00 „O samokształceniu”: „Umiejętność poznawania życia społecznego” — wygl. dr. J. Chałasiński. 17.15 Bajki w wyk. Ork. Kameralnej pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 17.50 „Książka i wiedza”: „O książce St. Zweiga „Erazm Rotterdamski” — R. Zgrubowicz. 18.00 Recital fort. Z. Jaroszewicz-Hulanickiej. 18.00 „Film, plastyka, architektura”. 18.40 „Jak spędzić święta?” 18.45 Progr. na dzień nast. 18.55 „Przyodziałajmy się: działy roślinami” — porad. — wygl. prof. E. Jankowski. 19.05 Konc. rekl. 19.35 Wiad. sportowe. 19.50 Pogad. aktualna.

20.00 „Qui pro quo” — rok 1925” — Radjokabaret w opr. J. Tępy (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 „Obronę przeciwlotniczo-gazową” — zagadanka. 21.00 Kameralny Teatr Wiośniak: premiera słuchowiska odczytowanego p. t. „PIOTR PIĄKSIN”. — (POEMAT SENTRYMENTALNY). — NAPIŚĆ JULIAN TUWIM. Orac. radjofon. i reżys. A. Bohdziewicz. — Cryg. ilustr. muz. skomn. E. Dziwulski. 21.35 „Nasze pieśni” — odśpiewa M. O. Kailowa. W ogrn. pieśni St. Nawrockiego. 22.00 Konc. smy. muz. holenderskiej. 23.00 Wiad. meteor. dla żegluzi powietrznej. 23.05 Muzyka taneczna (pl.).

Piątek 21 lutego 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pl.). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik por. 7.50 Program na dz. bież. 8.00 Aud. dla szkół.

11.57 Sygnal czasu. 12.00 Hejnał z Wioły Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci st.). 13.25 Chwilka gosp. domowego. 13.30 Z rynku pracy.

15.15 Wiad. o eksporcie. 15.20 Przegl. giełd. 15.30 Skenki muzyczne (pl.). 16.00 Pogad. dla chorych — w opr. Ks. Kap. M. Rękas (ze Lwowa). 16.15 Konc. w wyk. Ork. T. Se redynskiego (ze Lwowa). 16.45 „Zimowa bajka” — opow. J. Nizyńskiego (dla dzieci). 17.00 „Słaby Polak” — odczyt. 17.15 Minuta poezji — Wiersze Św. Karpińskiego, laureata P. A. L., recytuje J. Krecmar. 17.20 Wyk. M. Rak (skrzypce). J. Mund (altówka). A. Schmar (wiolonczela). E. Steinberger (fortepian) (ze Lwowa). 17.40 Poradn. sport. 17.50 Recital śpiewaczy J. Czaplickiego. 18.20 Pogad. aktualna. 18.30 Program na dz. nast. 18.35 Skrzynka roln. — inż. W. Tarkowski. 18.45 Konc. rekl. 19.05 Wiad. sport. 19.10 Komunikat świątowy (z Krakowa) 19.15 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R.

19.30 — 21.50 Karnawałowy koncert symf. z Wiednia w wyk. Ork. Symf. pod dyr. Oswalda Kabasty z udziałem Ferny Sack (sopran) M. Reger: Warjacje i fuga na wesoly temat J. Hillera op. 100, R. Strauss: Arja Zerbinetty, H. Holenia: Cztery utwory „muzykanckie” op. 14, J. Adama: Warjacje na temat Mozarta.

(śpiew), R. Strauss: Przygody Sowi drzala — poemat symfoniczny. W przerwie o godz. 20.20: Dzienn. wiecz. oraz „Obrazki z Polski wspolcz.” 21.50 Skrzynka techn. — red. W. Frenkel. 22.10 M. Rudnicki: Hej ty Wisto! — suita tańców i melodji od Babiej Góry do Bałtyku. Wyk.: A. Szleminski, J. Poplawski, Al. Michalowski, chór i orkestra P. R. pod dyktando M. Mierzejewskiego (Transmisja do Wiednia i Kopenhagi. 22.40 Transmisja z sali YMCA — fragmentu międzynarodowego meczu koszykarskiego Polska — Estonia (Stille). 23.00 Wiad. meteor. dla żegluzi powietrznej. 23.05 Muzyka tan. z kawiarni „Café Club”.

## KINA

APOLLO: „Burak z nad Wołgi”. ATLANTIC: „Ostatnie dni Pompei”. AMOR: „Siostra Marta jest śpiewem” i „Księżniczka przez 30 dni”. ACRON: „Pieśń zdobywa świat” i „Dzień wielkiej przygody”. ANTINEA: „Antek Policmajster” i „Biały Piak”.

AS: „Młody las”. BALTYK: „Dawid Copperfield”. CAPITOL: „Dodek na froncie”. CASINO: „Zew krwi”. COLOSSEUM (duże): „Cale miaso o tem mówi” i rewja. COLOSSEUM: MAŁE: „Zew Dzi- kich” i dodatki.

CORSO: „Kwaciarka z Prateru” i rewja.

CZARY: „Noc wiedeńska” i „Po- ciąg widmo”.

EUROPA: „Za chwilę szczęścia”.

ELITE: „Wyprawy krzyżowe” i „Zaczarowana Studnia”.

ERA: „Jasne Pan Szofer”.

FILHARMONJA: „Kariera”.

FORUM: Kapryśna Marjetta” i „Katusza”.

FAMA: „Dom Nr. 56”.

FLORIDA: „Walcz o życie” i „Dziś żyjemy”.

HOLLYWOOD: „Wiosna w Pary- zu”.

HELIOS: „Nie miała baba kło- potu”.

ITALIA: „Idziemy po szczęście”.

KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Roześmiane Oczy” i dodatki.

KOMETA: „Burza nad światem” i rewja.

LOS: „Wyspa skarbów”.

MAJESTIC: „Potwór”.

MARS: „Rapsodia Bałtyku”.

MEWA: „Broadway - Hollywood” i „Czar młodości”.

METEOR: „Kwaciarka z Prate- ru” i „Skandale milionerów”.

MIĘSKI: „Melodie wielkiego miasta”.

MUCHA: „Hrabia Monte Christo” i „Przygody Szofera”.

MASKA: „Poszukiwaczki złota”.

METRO: „Piotruś”.

NOVA TOMBOIA: „Ulica szale- ństwa”.

OKO PRASKIE: „Dyktator” i „U- lica szaleństwa”.

PAN: „Flap i Flap — nocny pa- trol”.

PETIT TRIANON: „8 godzin D-ra Morgana” i „Sprzedany głos”.

POPULARNY: „Wyprawy krzyżo- we” i rewja.

PRAGA: „Ostatni posterunek”.

RAJ: Jan Klepura: „Zdobycie cie- musze”.

RENA: „Pieśń zdobywa świat” i „Księżna Łowicka”.

RIALTO: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo”.

ROXY: „Indyjski Piechurzy”.

ROMA: „Słuby ulańskie” i do- datki.

STYLOWY: „Mitosne Niespodzia- ni”.

SOKÓŁ: „Folies Bergeres”.

## WIELKA PREMIERA W OPERZE!

w piątek, dn. 21 lutego b. r. **KWIAT HAWAJU** operetka P. Abrahama

Grudzińska, Szczepańska, Raczkowski, Bender, Korolkiewicz, Szczepański,

Szpjngler, Balco LODA HALAMA w roli tancerki hawajskiej

Bilety od 30 gr. do 5 zł. w kasie Opery i „Orbisie”

## Z teatrów

## Raz się tylko żyje

komedje w 3-ach aktach Stefana Kiedrzyńskiego w Teatrze Letnim

Jest w trzecim akcie komedji Kiedrzyńskiego taka scena: bohater utworu, Klusek, młody architekt, sekretarz dyrektora Czerczyńskiego z pensją 200 złotych wygłasza swoje życiowe credo. Powtarza je zresztą w ciągu akcji kilkakrotnie, ale tym razem czyni to może najdobitniej. Brzmienie tak mniej więcej — „Żyć! Jest wstrętna i poniżająca; aby być czemś w życiu trzeba mieć pieniądze, za pieniądze ma się wszystko, a ponieważ w obecnych warunkach młody człowiek nie może zarzyć o zdobyciu pieniędzy — stanowiska własną pracą trzeba umieć rozpierać się lokciami, walcząc choćby nawet brutalnie o swoje prawo do życia i użycia. Raz się tylko żyje...”

Wówczas Czerczyński, któremu Klusek odebrał młodą, ukochaną żonę, Julję, aby ją następnie po-

rzucić dla otwierających najszerzej życiowe perspektywy — miljonów pani Nissen, odpowiada, że właśnie dlatego, iż żyje się raz jeden trzeba przeżyć swoje życie uczciwie. Nie pieniądze są ważne, lecz wewnętrzne poczucie, że nie krzywdzi się nikogo.

Czerczyński godzi się ze swoją krzywdą, tak bardzo bowiem kocha żonę, — iż gdy dowiaduje się o jej miłości do Kluska, nie usiłuje jej przy sobie zatrzymać, godzi się na rozwód z własnej winy i placenia alimentów, na których tak zależy Kluskowi. Dręczy go tylko wątpliwość, czy Julja będzie szczęśliwa z człowiekiem o pokroju Kluska. Ułatwiając też Kluskowi, zbliżenie z panią Nissen, wdową po milionerze, jedynego tylko pragnie — przekonać Julję, że Klusek, porzucił ją dla pieniędzy. Ale gdy pani Nissen zre-

zywiście Kluska zabiera, okazuje się, że Julja może tego ciosu nie przeżyć. Wtedy Czerczyński w wspomnianej już scenie żąda od Kluska, aby został, idzie w swoim poświęceniu tak daleko nawet, że decyduje się cały prawie majątek oddać żonie, a Kluskowi ofiarować większą sumę, pozwalając mu rozpocząć samodzielny budowę. Oczywiście wobec uwagów pani Nissen jest to drobiazgi i dlatego Klusek, zmuszony do zrezygnowania z wielkich planów, odczuwa swoją decyzję tak, jak by przegrał życie. Ale Julja, zdając sobie sprawę, że Klusek poświęca się nie przyjmując tej ofiary. I Klusek odjeżdża z panią Nissen.

Kiedrzyński poruszył w swojej komedji żywe i ważne zagadnienie ułatwień życiowych. Bo do tego momentu sprowadza się cała życiowa postawa Kluska. I wszystko, co mówi Klusek o kryzysie, o trudnych warunkach, wreszcie tłumaczenie czynów jego proletariackim pochodzeniem i wielokrotnym biedowaniem nie wydaje się w sensie dramatycznym konieczne, a w odniesieniu do na-

szych warunków słuszne. Nie wiem, czy leżało to w intencjach autora, ale Klusek wypadł w taki sposób, jakby miał reprezentować typ współczesnego młodego człowieka, pochodzącego ze środowiska robotniczego i pragnącego jednego tylko — pieniędzy. Klusek mówi wprawdzie coś o wątpliwościach, jakie go często ogarniają, gdy zastanawia się nad swoimi czynami, tęskni nawet podobno za jakąś ideą, ale te momenty pogłębiają tylko nieporozumienie. Klusek jest głodnym człowiekiem i chce się w łatwy sposób najeść życia. W łatwy i nieodpowiedzialny, bo na inny go nie stać. To jest przedewszystkiem w Klusku ważne. I dlatego moralny punkt wyjścia komedji Kiedrzyńskiego silnie przemawia, niż jej założenia społeczne. W każdym człowieku jest coś z Kluska, w jednych łatwość życiowa zakorzeniona jest silniej, inni zwalczają ją, a jeszcze inni kryją umiejętnie zaklamaniem. Gdyby autor nie podkreślał tylokrrotnie proletariackości swego bohatera — osiągnąłby efekt i głębszy i pełniejszy. Klusek, jako człowiek jest

postacią pomyślaną doskonale. Ale, jako typ współczesnego młodzieńca musi budzić protest.

Mimo tych zastrzeżeń i mimo pewnych dłużyzn, obciążających zwłaszcza akt drugi (zupełnie zbędne amory podstarzałego mecenasa do pani Nissen), słucha się komedji Kiedrzyńskiego z użyciem zainteresowaniem i uwagą. Bardzo dobrze zarysowane zostały postacie Czerczyńskiego i Julji. Ich wyrazistość wynagradza pewną banalność pani Nissen. Podkreślić też trzeba wzrastanie napięcia dramatycznego w miarę rozwijania się akcji, żywiołowość i wiele scen naprawdę świetnie napisanych.

Zagrano „raz się tylko żyje” naogół bardzo dobrze. Należy przedewszystkiem zanotować sukces Niny Świerczewskiej w roli Julji. Pani Świerczewska coraz wyraźniej wysuwa się na czoło młodych artystek. Jako Julja ujęła bezpośredniością, szczerością i wdziękiem. Miłą niespodzianką był Czerczyński Samoborskiego, który opanowaniem i skupieniem przemówił o

wiele silniej, niż jaskrawą wybuchowością, do której nas przyzwyczaili. Pani Nissen Miła Kamińska była jeszcze jedną efektowną odmianną wampy, a Fertner, jako mecenasz, był jak zwykle ulubionym przez publiczność Fertnerem. Niezwykle słuszy wydaje się zato powierzenie bardzo trudnej i odpowiedzialnej roli Kluska Wesołowskiemu, który nie umiał ożywić tej postaci młodzieńczym urokiem, o jakim ciągle mówi się w tektwie. Wypadł ten Klusek bardzo nierówny. Wesołowski zawsze zdradzał pewne skłonności do szarzy głosowej. I tym razem niektóre jego akcenty brzmiały zupełnie fałszywie, lepiej zato udało się sceny dramatyczne. Wypadałoby wreszcie życzyć p. Wesołowskiemu lepszego pamięciowego opanowania roli. Sufler wykazywał zbyt ożywną działalność.

Całość zrecenzji i efektownie wyreżyserował Emil Chaberski. Dekoracje nieco za jaskrawe, jak na wnętrza mieszkania wybitnego architekta.

Jerzy Andrzejewski